

BOGUSŁAW NADOLSKI TChr

DIAKONALNY WYMIAR LITURGII, CZYLI OTWARTOŚĆ NA PROBLEMY ŚWIATA

Zasadniczym nurtem badań Dostojnego Jubilata są sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, a w szczególności sakrament bierzmowania. Wypada przeto w jubileuszowym *dies natalis* złożyć w hołdzie refleksję dotyczącą relacji liturgia–świat, spojrzeć na liturgię zwróconą ku światu.

Kolejny kongres Societas Liturgica w Palermo (2007) koncentrował wypowiedzi uczestników właśnie wokół tematu: *Liturgie auf der Piazza, Liturgy and the public square*, liturgia w przestrzeni publicznej¹. Kongres był, w pewnym sensie, wynikiem nasilającej się w latach dziewięćdziesiątych XX stulecia refleksji wokół takich zagadnień jak: na ile liturgia jest „polityczna”, działanie społeczne a liturgia itp. Tę problematykę w sposób szczególnie rozwijał Klemens Richter².

W literaturze przedmiotu pojawił się termin „teologia polityczna”. Jest to dosłowne tłumaczenie wyrażenia w języku angielskim *public theology*, a w języku niemieckim: *Öffentliche Theologie*. Koncepcja takiej teologii zrodziła się w Stanach Zjednoczonych.

Prof. dr hab. BOGUSŁAW NADOLSKI TChr – adres do korespondencji: ul. Panny Marii 4, 60-962 Poznań.

¹ Sprawozdanie z kongresu zob. „La Maison-Dieu” 2008 nr 254. Jeden z referatów: „Liturgisches Jahrbuch” (LJ) 57:2008 s. 160-187.

² Zob. K. Richter. *Soziales Handeln und liturgisches Tun*. „Liturgisches Jahrbuch” 31:1981 s. 65-78; tenże. *Liturgie und Seelsorge in der katholischen Kirche seit Beginn des 20. Jahrhunderts*. W: *Seelsorge und Diakonie in Berlin*. Hrsg. von E. Kaspar. Berlin 1990 s. 585-608; tenże. *Soziales Handeln und liturgisches Tun als der eine Gottesdienst des Lebens*. W: *Gemeinsame Arbeitsstelle für gottesdienstliche Fragen* 1996 H. 27 s. 15-30; tenże. *Wie politisch ist Liturgie?* W: *Mehr Himmel wagen. Spurensuche in Gemeinschaft, Kultur, Kirche*. (FS M. Plate). Hrsg. von J. Röser. Freiburg–Berlin 1999 s. 382-385; tenże. *Soziales Handeln und liturgisches Tun. Zur politischen Dimension der Liturgie*. W: *Ad plenam unitatem*. (FS A. Nossol). Hrsg. von P. Jaskóla. Opole 2002 s. 295-601; *Gott feiern in nachchristlicher Gesellschaft*. Hrsg. von B. Kranemann, K. Richter, F.-P. Tebartz van Elst. Stuttgart 2000.

Jakie treści kryją się pod tym wyrażeniem i jakie wpływają z niego konsekwencje dla sprawowania liturgii, w jakim sensie można mówić o liturgii jako publicznej teologii – oto niektóre z podjęte poniżej problemy.

„Teologia polityczna” jest wyrażeniem stosunkowo młodym, jest częścią politycznej filozofii i teologii, która bada pod kątem teologicznym kulturę, życie społeczne, ekonomię. Ronald Theimann określa teologię polityczną następująco: „teologia polityczna jest wiarą, która usiłuje zrozumieć związek między przekonaniem chrześcijan i społecznym i kulturowym kontekstem, w którym żyje społeczność chrześcijan”³.

Jako autora wyrażenia „teologia polityczna” wymienia się często Martina Marty, który zajmował się zmianami w naturze religii w Stanach Zjednoczonych. Początkowo stosował termin „religia cywilna”, następnie „Kościół publiczny”, mając na uwadze szczególną wrażliwość Kościoła na sprawy porządku publicznego. Tak zrodziła się teologia publiczna, pojmowana przez wspomnianego teologa jako „interpretacja życia ludzi w świetle odniesienia do transcendencji”⁴.

Może się wydawać, że termin „teologia publiczna” nie jest w swej istocie nowy. I takie przekonanie jest słuszne. Kościół bowiem zawsze działał i działa w konkretnej społeczności, zmagając się z konkretnymi problemami (choćby np. św. Ambroży), wywierał wpływ na kształtowanie się kultury. Żadna instytucja nie zrobiła na rzecz kształtowania zachodniej cywilizacji tak wiele, jak przez dwa tysiące lat uczynił to Kościół katolicki. Kościół nie uznawał separatyzmu od kultury czy sztuki, chociaż nie zawsze akceptował niektóre jej tendencje.

Niemniej teologia polityczna ma do odegrania odpowiedzialną rolę. Bada, bowiem konteksty, w których Kościół głosi Dobrą Nowinę światu. A kontekst ten jest współcześnie niezwykle skomplikowany. Społeczność, w której urzeczywistnia się Kościół, cechuje pluralizm czy nawet, jak się mówi, hiperpluralizm – w organizacjach politycznych, w opcjach wychowawczych, socjologicznych, religijnych. W tym ostatnim przypadku tytułem przykładu wspomnieć można rozmaite współczesne formy religijności, takie jak: chrześcijaństwo poza Kościołem, subiektywna religia prywatna, religia tęsknoty, postmodernistyczna religijność ludowa, religijność poszukująca, duchowość bezdecyzyjna czy chrześcijaństwo *à la carte* itp. Po prostu człowiek znajduje

³ R. B e n n e. *The paradoxical Visio: A Public Theology for Twenty-First Century*. Minneapolis 1995 s. 3.

⁴ M. M a r t y. *The Public Church*. New York 1981 s. 3.

się na „rynku transcendencji”⁵. Hiperpluralizm przejawia się w wielogłosowości znaczeń instytucji, wprowadza zamęt w określeniu i pojmowaniu symboli, ogłasza się „zmiernik wielkich narracji”, stanowiących niegdyś ostateczny punkt odniesienia wszelkiej wiedzy (hasło to rzucił Jean Francis Lyotard, zmarły w 1998 r. profesor uniwersytetu Paris VIII, twórca postmodernizmu, rzucił to hasło), pojawia się mikro-narracja ze swoim rozszereżowanym prawem do jednoznaczności i wyłączności interpretacji rzeczywistości, rodzi pogłębiający się indywidualizm i prywatyzację, fragmentaryzację. Elementem znaczącym w przedstawianiu kontekstu jest oczywiście proces sekularyzacji, proces komodyfikacji (*commodification*, słowo stosowane od 1975 r. w marksistowskiej teorii politycznej, lub *commoditization*, neologizm używany od 1990r. w teorii biznesu). Termin ten wprowadzono dla określenia zjawiska transformacji dóbr i usług społecznych zdominowanych przez handel, marketing, konsumpcjonizm itp. Z tego hasłowo scharakteryzowanego kontekstu pola działania Kościoła wynika jasno potrzeba teologii politycznej w skali krajów czy regionów, kontynentów.

Kontekstualność ta stanowi wyzwanie dla liturgii dla:

1. Budzenia pełniejszej świadomości i uwyrażnienia swego bogactwa, które stanowi jej istotę;
2. Ukazywania bogatej inspiracji kulturotwórczej dla społeczeństw w niezmierzonej wręcz perspektywie rozwoju;
3. Sprawowania liturgii (*ars celebrandi*, *ars praesidendi*) jako miejsca rozwoju *martyria*, *diaconia*, *koinonia*.

1. Liturgia, w szczególności Eucharystia, tworzy Kościół, jak to podkreślił wizjonerski teolog Henri de Lubac († 1991), który pracował nad tym zagadnieniem w latach pięćdziesiątych (*L'Eucharistie et l'Eglise Au Moyen Age*. Paris 1944), ona jest źródłem zgromadzenia Kościoła, źródłem ludu zwołanego (*ekklesia*). Eucharystię ustanowił Zbawiciel nie tylko w zamkniętej sali, którą udostępnił uczniom pewien człowiek (Mt 26, 17). Zbawcze działanie Jezusa było zawsze publiczne, nauczał w synagodze w Nazaret (Łk 4, 16-27), poniósł śmierć, zarzucano Mu, że jadał z ludźmi z marginesu społecznego, z pariasami, z grzesznikami i celnikami. Eucharystia jest świętem, na które zaproszony jest każdy człowiek. Zbawcza śmierć Jezusa pomiędzy łotrami jest wydaniem się *pro multis*, tj. za wszystkich.

⁵ Zob. J. Mariński. *Powrót sacrum*. „Tygodnik Powszechny” 2008 nr 39 (3090) (z 28 września) s. 14.

W stwierdzeniu francuskiego teologa De Lubaca, że Eucharystia rodzi Kościół, mieści się stwierdzenie, że liturgia eucharystyczna jest wydarzeniem społecznym, eklezjalnym. Trzeba podziwiać działania Ducha Świętego, który zapewne zataczał kręgi nad Ojcami Soboru, zwłaszcza przy roztrząsaniu problemów odnowy liturgii i obecności Kościoła w świecie współczesnym. Konstytucja o liturgii wielokrotnie ukazuje liturgię jako wydarzenie społeczne (zob. numery: 2, 7, 26, 41, 42), jest ona aktem całego Ciała Chrystusa (Kościół). Nie ma bowiem liturgii bez odpowiedzialności za drugiego człowieka. Jan Paweł II w encyklice *Ecclesiae de Eucharistia* (2003) napisał (nr1):

Kościół żyje dzięki Eucharystii [*Ecclesia de Eucharistia vivit*]. Ta prawda wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie *istotę tajemnicy Kościoła*. Na różne sposoby Kościół doświadcza z radością, że nieustannie urzeczywistnia się obietnica: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Dzięki Najświętszej Eucharystii, w której następuje przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Pana, raduje się tą obecnością w sposób szczególny. Od dnia Zesłania Ducha Świętego, w którym Kościół, Lud Nowego Przymierza, rozpoczął swoje pielgrzymowanie ku ojczyźnie niebieskiej, Najświętszy Sakrament niejako wyznacza rytm jego dni, wypełniając je ufną nadzieją.

Słusznie Sobór Watykański II określił, że Ofiara eucharystyczna jest „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego”. W Najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywające Ciało daje życie ludziom Dlatego też Kościół nieustannie zwraca swe spojrzenie ku swojemu Panu, obecnemu w Sakramencie Ołtarza, w którym objawia On w pełni ogrom swej miłości”

Spółeczny charakter liturgii nie ogranicza się do Eucharystii, każdy sakrament jest aktem Chrystusa, ale zawsze w swoim Kościele jako obecności historycznej i eschatologicznej łaski zbawienia.

Kolejny element do uwypuklenia to charakter misyjny Kościoła, który posłany jest na krańce świata, by głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (por. Mt 26, 19). Liturgia zdanie to realizuje nie tylko przez stół Słowa Bożego bogato zastawiony, lecz sama stanowi wydarzenie misyjne. Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji apostoelskiej *Sacramentum caritatis* tak określił misyjny charakter liturgii:

W homilii wygłoszonej podczas celebracji eucharystycznej, w której dałem uroczysty początek mej posłudze na Katedrze Piotrowej, powiedziałem: Nie ma nic piękniejszego, niż zostać osiągniętym, zaskoczonym przez Ewangelię, przez Chrystusa. Nie ma nic piękniejszego, niż poznać Go i dzielić się z innymi przyjacią z Nim. To stwierdzenie zyskuje na intensywności, jeśli pomyślimy o tajemnicy eucharystycznej. Nie możemy bowiem zatrzymać dla siebie miłości, którą celebруем w tym sakramencie. Domaga się ona ze swej natury, by była przekazana wszystkim. To, czego świat potrzebuje, to miłość Boga, spotkanie z Chrystusem i wiara w Niego. Dlatego Eucharystia jest nie tylko źródłem i szczytem życia Kościoła, ale również jego misji: „Kościół autentycznie eucharystyczny jest Kościołem misyjnym”. Również i my winniśmy móc powiedzieć naszym braciom z przekonaniem: „To, co ujrzeliśmy i usłyszeliśmy, to i wam oznajmiamy, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami!” (por. 1 J 1,1-3). Naprawdę nie ma nic piękniejszego jak spotkanie i udzielanie Chrystusa wszystkim. Zresztą samo ustanowienie Eucharystii wyprzedza to, co stanowi serce misji Jezusa: On jest posłany przez Ojca dla odkupienia świata (por. J 3, 16-17; Rz 8, 32). Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus powierza swoim uczniom sakrament, który aktualizuje ofiarę złożoną przez Niego z samego siebie w posłuszeństwie Ojcu dla zbawienia nas wszystkich. Nie możemy przystępować do Stołu eucharystycznego bez włączenia się w dynamikę misji, która bierze początek w samym Sercu Boga i zmierza do tego, by objąć wszystkich ludzi. Dlatego częścią konstytutywną eucharystycznej formy egzystencji chrześcijańskiej jest duch misyjny.

2. Z ogromnego bogactwa liturgii, które może być źródłem tworzenia kultury, przekształcania jej wspomnę dwie:

A. Wizja Boga jako Daru Bezinteresownego, *Dieu gratuit* – „Bóg Bytem Bezinteresownym”.

Evangelista Vilanova⁶ wyraził przekonanie, że współcześnie przekraczać trzeba Boga metafizyki, „Boga wygodnego”, wykorzystywanego dla celów politycznych czy gospodarczych, a skupiać się na Bogu historii zbawienia, która ukazuje Go jako Boga bezinteresownej troski – Boga Misterium bezinteresowności. Znany myśliciel żydowski Abraham Heschel pisał:

Bóg filozofów jest czystą obojętnością, zbyt wysublimowany, by zawiądnąć ludzkim sercem lub rzucić okiem na świat. Jego mądrość polega na tym, że jest

⁶ *Histoires des théologies chrétiennes*. T. 3: XVIII-XX siècle. Paris 1997 s. 1004.

świadom siebie i na świat nie zwraca uwagi. Bóg proroków, jest samą troską, zbyt miłosierny, by pozostać obojętnym wobec swego stworzenia. Nie tylko rządzi światem w majestacie swej mocy, ale także osobiście troszczy się o człowieka poruszony jego losem i postępowaniem „jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła” (Ps 145, 9)⁷.

Słusznie w filozofii mówi się współcześnie o misterium bezinteresownej troski Boga-„*Dieu gratuit*” – trudno znaleźć polski odpowiednik, tak mocno przyzwyczailiśmy się do postawy „gdy trwoga to do Boga” zamiast „śpiewać pieśń mojemu Przyjacielowi o Jego miłości ku swojej winnicy”, tj. Kościołowi, ku każdemu z nas, znajdujemy liczne idole- świat pozorów. Nasz Pan i Bóg, żeby użyć wyrażenia poety Angelusa Silesiusa⁸, jest jak „róża, bez dlaczego, kwitnie, ponieważ kwitnie”. Bezinteresowności nie mierzy się, nie kalkuluje.

Aby zjednoczyć się z Chrystusem w chwale, trzeba, aby działanie człowieka realizowało się w logice Wcielenia, w miłości. Logika ta uczy wychodzenia ku drugiemu, jest wychowaniem do tego, by być „podarkiem” dla drugich, kształtowaniem do daru ze siebie, daru bezinteresownego.

B. *Deus semper maior* – Θεὸς φιλάνθρωπος – Przyjaciel człowieka

Bóg Protagonista, Główny działający, jedynie Święty. „Tylko Tyś jest Święty, tylko Tyś jest Panem, tylko Tyś Najwyższy” – wypowiadamy odmawiając „Chwała na wysokości Bogu”. Ale ten Wielki Bóg „zrezygnował ze swojej wielkości, by najbliżej być człowieka.

Verbum brevissimum, „Słowo skrócone”, słowo najkrótsze – tak o Jezusie Chrystusie mówili Ojcowie Kościoła. Odwieczne Słowo Boże (*Logos*), przyjmując ludzką naturę, w pewien sposób „skrócił”, ograniczył swoją wielkość, słowo zacieśniło się. Samo wyrażenie: ὁ λόγος παχύνεται lub βραχύνεται pochodzi od Grzegorza z Nazjanzu⁹. Skomentował je Maksym Wyznawca. W przyjętym przez Słowo Boże ludzkim ciele, Jezus wydał samego siebie za nas, dla naszego zbawienia, i ten akt jest podstawą Eucharystii. W zmartwychwstaniu Jezusa i zajęciu miejsca „po prawicy Ojca” Jezus otrzymał chwałę, która nie zna granic, chwałę, w której uczestniczyć będzie całe stworzenie. Drogę, medium tego uwielbienia całego stworzenia stanowi Eucharystia. Chrześcijanin, jak pisał papież we wspom-

⁷ *Prosilem o cud. Antologia duchowej mądrości*. Poznań 2001 s. 28-29.

⁸ *Le pèlerin chérubinique* I, 289.

⁹ *Oratio in Epiphania* 2. PG 38, 313b.

nianej encyklice (Bóg jest miłością), inaugurującej jego posługę w Kościele, może powiedzieć: uwierzyliśmy miłości Boga, to jest podstawowa opcja jego życia, ”u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, ale natomiast spotkanie z wydarzeniem z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”. Bóg stał się taki mały, aby towarzyszyć nam na wszelkich szlakach naszego życia.

Wyrażenie greckie *φιλόανθρωπος*, spotykane od V wieku przed Chr., trudne do przełożenia na język polski, oznaczało przyjacielskie pozdrowienie, gotowość pomocy, gościnność. Odnoszono je do bogów, władców i wybitnych ludzi działających na korzyść drugiego człowieka. Także u Filona z Aleksandrii (*De Abrahamo* 107-118) odczytujemy stwierdzenie, że doskonała cnota u człowieka może zaistnieć we wzajemnej miłości Boga i człowieka. *Φιλανθρωπία* to królewska cnota. Tak rozumieli ją Grecy, a także Żydzi. Władca ma serce dla innych, obdarza ich hojnie, okazuje miłosierdzie.

Słowo *φιλόανθρωπία* pojawia się w Dziejach Apostolskich 28, 2 na określenie niezwyklej życzliwości, jaką okazali tubylcy św. Pawłowi po wylądowaniu na Malcie, oraz w 27, 3 (*φιλόανθρώπως*), kiedy człowiek z kohorty cesarskiej, imieniem Juliusz, pozwolił Apostołowi pójść do przyjaciół. Uczniowie św. Pawła rozumieli ją w teologicznym sensie¹⁰.

Autor Listu do Tytusa w imieniu św. Pawła Apostoła użył słowa *φιλόανθρωπία* – umiłowanie człowieka: „Kiedy objawiła dobroć i miłość naszego Zbawiciela, Boga” (Tit 3, 4). List do Tytusa jest w Nowym Testamencie jedynym przykładem użycia tego słowa w teologicznym znaczeniu. W Starym Testamencie Księga Mądrości Salomona stwierdza: „mądrość winna być dobra dla ludzi” (12, 19), „mądrość, bowiem jest duchem łaskawym (1, 6), „mądrość jest ruchliwsza nad wszelką ruchliwość i przez wszystko przechodzi i przenika dzięki czystości” (7, 22). Mądrość jest tu personifikacją Boskiego radowania się życiem i kreatywności Boga. Dobroć Boga wyraża się w napełnianiu nadzieją, po występkach – udzieleniu nawrócenia, karaniem, ale z oględnością i pobłażaniem, mądrość z wielką czułością sędzi ludzi. Historia zbawienia jest wynikiem mowy i czynu między zapraszającą i uprzedzającą miłością Boga i personalną odpowiedzią miłości ze strony człowieka, ze strony Ludu Bożego.

Bożą bliskością ludzi jest Jezus Chrystus we własnej osobie, Brat i Najlepszy Przyjaciel (Mikołaj z Kuzy). *Acta Tomasz* (170) mówią o Jezusie

¹⁰ U. L u c k. *Philantropia*. ThWNT 9:1973 s. 107-111.

Mesjaszu jako φιλάνθρωπος. Stwierdzenia autora Listu do Tytusa, choć stosują wyrażenie helleńskie, są odniesione do Zbawiciela. Umiłowanie Boga posiada więc swoją Twarz – twarz Jezusa tak we Wcieleniu, jak i w Paruzji, jest to twarz Jezusa uczującego wspólnie z grzesznikami, pariasami, ludźmi z marginesu społecznego. Orygenes w Komentarzu do Jana 2, 26 z napisał, że Chrystus umarł za nas przez umiłowanie διὰ φιλανθρωπίαν.

Przyjazna bliskość Boga w Jezusie Chrystusie stanowi najgłębszy fundament wszelkiej dydaktyki wiary. To ukochanie człowieka jest równocześnie miarą i celem przepowiadania i sprawowania liturgii. Ukazuje ona Boga zwróconego ku światu, ku człowiekowi – koronie stworzenia, Boga zazdrosnego o człowieka (Roman Brandstaetter). Bóg liturgii nie jest Bogiem dalekim. Jest Bogiem ratującym i błogosławiącym, ratującym w sakramencie chrztu przez dar nowej egzystencji, nieustannie chroniącym umiłowanego przez siebie człowieka.

Tę bliskość Boga w Jezusie Chrystusie fantastycznie wręcz wyraża Psalm 23 (22), nazwany przez egzegetów „perłą psalmów” czy „słowikiem psalmów, „jedną z najbardziej uroczych idylli”. Bóg w tym psalmie to Bóg zatroskany o nieporównywalne szczęście człowieka, jego dobro, odpoczynek, bezpieczeństwo. Z drugiej strony psalm jest wyrazem doświadczenia Boga właśnie jako pełnego troski i bliskiego, „ludzkiego” względem człowieka. H. W. Beecher w konferencji 14 kwietnia 1952 r. dla członków Society for Old Testament Study mówił, że szczęśliwy jest dzień, w którym narodził się ten psalm, ponieważ przynosi pokój w cierpieniu więcej niż cała filozofia świata¹¹. Psalm był wykonywany podczas pielgrzymek do Miasta Świętego, a pielgrzymka to przecież symbol *homo viator*.

Nie dziwi, że był to psalm szczególnie umiłowany w katechumenacie przygotowującym na łaskę paschalną – chrzest. Jeden z Kościołów anglikańskich (High Church) umieścił ten psalm w Obrzędzie pogrzebu¹². Psalm Dawidowy odsyła do przypowieści o Dobrym Pasterzu (J 10), który szuka zaginionych owiec, odnalezioną bierze na ramiona i każe się wspólnie radować z jej odnalezienia.

Bóg – Bezinteresowna miłość, niestrudzona troska o człowieka wyraża istotę wiary chrześcijańskiej¹³ pozostaje niewyczerpalny dla naszej myśli, transcendentny, jest *Deus absconditus* – trudny do pojęcia, ale nie ukryty.

¹¹ Cyt. za: L. J a c q u e t. *Les psaumes et le cœur de l'homme*. T.1. Paris 1975 s. 552-553.

¹² Tamże s. 563.

¹³ B e n e d y k t XVI. Encyklika *Deus Caritas est* 1.

Nie byłby Bogiem, gdybyśmy Go rozumieli w pełni, jak powiedział św. Grzegorz z Nazjanzu (*Orationes* 28, 4), a za nim powtórzył to lapidarnie św. Augustyn: „Si comprehendis, non est Deus”¹⁴.

3. SPRAWOWANIE LITURGII MIEJSCEM ROZWOJU *MARTYRIA, DIACONIA, KOINONIA*

Wyróżnione zasadnicze nurty realizacyjne liturgii względnie dymensje uzupełniają się wzajemnie, chcemy to mieć na uwadze, by w wyjaśnianiu się nie powtarzać.

Liturgia jest celebrazją misterium Chrystusa Uwielbionego, który powtórnie przyjdzie w chwale, celebrazją dokonywaną w konkretnych warunkach urzeczywistnienia się Kościoła, w konkretnym świecie. Jest *λογική λατρεία*, służbą odpowiadającą Logosowi, który stał się ciałem, jest przeto liturgią wcieloną, bliską człowiekowi. Św. Paweł prosi w Liście do Rzymian (12, 1): „Proszę was bracia przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała wasze na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bogu (*λογική λατρεία*)”.

W konkretnym sprawowaniu liturgii, w jej pełnym ujęciu i rozumieniu, dokonuje się rozwój podstawowej funkcji Kościoła – głoszenia ewangelii, dawania świadectwa (*μαρτυρία, martyria*), w całej liturgii, nie tylko w Eucharystii. Postuluje ono wysokie wymagania dla *ars celebrandi* i *ars praesidendi* dla wszystkich pełniących wyznaczone zadania, a konkretnie: staranność czytania słowa Bożego, proklamacji Ewangelii, autentyczność świadectwa w homilii, podkreślenie także optyczne miejsca czytania słowa – stół Słowa Bożego (dekoracja), troska o udostępnienie całego przekazu słowa Bożego, staranny dobór pieśni (zob. w tym względzie Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania *Ogólnego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* nr 4), jakość muzyki organowej. Zadanie świadectwa pełnią nie tylko wyznaczone osoby, ale także *implicite* zewnętrzna bryła kościoła, która stanowi rodzaj „zakutego w kamieniu kazania”, a jeszcze mocniej dekoracja ołtarza, ambony. *Ars celebrandi* i *praesidendi* wyrażą się w osobowej obecności celebransa, bez podkreślania swojej indywidualności, w tym celu, by innym dać miejsce i czas do modlitwy i spotkania z Bogiem; umożliwić refleksję i nawrócenie; dać głos dla wyrażenia prośby, dziękczynienia Bogu

¹⁴ *Sermo* 52, 16. PL 38, 360.

i ludziom, by czuli się współcelebrującymi całym sobą, wszystkimi zmysłami swojej osobowości¹⁵. Taki jest sens orientacji przestrzeni. Naczelnymi postulatami w tej materii jest jej charakter jednoczący i ukierunkowujący, inaczej: centrum i droga lub scalenie i misja (posłanie)¹⁶. Kształt ten umożliwia sprawowanie liturgii z ludem, nie dla ludu. Uczy celebransa współmodlić się z uczestnikami, promuje autentyczność modlitwy, by nie sądzono, że celebrans modli się na niby.

Ars celebrandi i *praesidendi* chce wydać walkę banalności w liturgii, wynikającej z niekompetentnego obchodzenia się ze słowem, przestrzenią, liturgicznymi szatami i naczyniami, z pominięciem świadomości, że liturgia jest dramatycznym zadaniem, które wypełnia się nie przez improwizowanie, lecz świadomą i spokojną celebrację.

Liturgia jest sprawowaniem historii zbawienia z jej szczytowymi wydarzeniami, a historia ta to *continuum* Bożej diakonii, Bożej liturgii, tj. służby Boga ludzkości, jej uobecnienie zobowiązuje do zaangażowania w troskę o dobro innych, do dania miejsca w liturgii sprawom życia, czyli odwołując się do języka Ewangelii, do rozbijania „swego flakonika” (J 12, 3 = życie człowieka – rozbicie życia – stracenie go dla Chrystusa) i wylewania go na brudne nogi człowieka. Diakonijny wymiar liturgii nie oznacza jednak upolityczniania liturgii czy czynienia z niej akcji społecznej.

Liturgia jako publiczny akt jest przepowiadaniem także przez ryt. Natura rytu jest heterotopoczna, tzn. że jego język, przedmioty, postawy wprowadzają uczestników na inną scenę, w inne miejsce (topos) aniżeli to, którego doświadczają w codziennym życiu¹⁷. Paul Ricœur¹⁸ pojmuje ryt jako działanie, zdolność czynienia (*modalité du faire*), w której słowo jest tylko akompaniamentem. Ryt według tego myśliciela jest bardziej gestem. Ricœur burzy w konsekwencji logocentryzm europejski. Ryt dla niego jest mową, językiem, który posiada naturę cielesną. Piękno rytu należy się Bogu koniecznie, piękno nie tylko budynku, ale także gestu, postawy. Piękno przyciąga najbardziej. Piękno oznacza i ciszę, i milczenie, i medytację, i głęboką modlitwę. Życie danej wspólnoty parafialnej najbardziej określają nie

¹⁵ W. Hahne. *Ars celebrandi und Ars praesidendi, am Beispiel der Messfeier* http://ipb.erzbistum-Freiburg.de/fileadmin/gemeinsam/Materialien/Fr_hjahrskonferenz_2004.pdf

¹⁶ A. Gerhards. „Tridentinischer“ und „vaticanischer“ Feierraum. „Gottesdienst” 42:2008 s. 147.

¹⁷ L.-M. Chauvet. *Le rite et l' éthique: une tension féconde*. W: *Le rite, source et ressources*. Bruxelles 1995 s. 151.

¹⁸ *Le conflit des interprétations*. Paris 1969 s. 2786.0000.

struktury, działania, lecz spotkanie przy Eucharystycznym stole.

Poszukiwanie bliskości z innymi staje się wielką tęsknotą współczesnego człowieka. Dobitnie wyraża to jedno z afrykańskich przysłów: „Człowiek jest człowiekiem, ponieważ istnieją inni ludzie”.

Całe działanie liturgiczne ku chwale Pana historii i ludzkich dziejów przez Jezusa Chrystusa w mocy Ducha Świętego winno być uwrażliwieniem uczestników na miłość społeczną i uzdolnieniem do takiego czynu. W encyklice Pawła VI *Mysterium fidei* (1965) pojawiło się sformułowanie o miłości społecznej: „Eucharystia pobudza do miłości społecznej: *ad amorem sociale excolendum* – dzięki której dobro wspólne przenosimy nad dobro prywatne, sprawy wspólnoty, parafii, całego Kościoła uważamy za nasze własne, a naszą miłość poszerzamy na cały świat”¹⁹. Jeszcze mocniej ten nerw naszych czasów podkreślił Jan Paweł II w Liście do Episkopatów Kościoła *Dominicae Cenaе* (24 lutego 1980 r.), w którym znajdujemy takie śródtytuły: „Eucharystia i miłość”, „Eucharystia i bliźni-(współ)człowiek”. „Eucharystia – pisze papież – jest w prawdziwym tego słowa znaczeniu szkołą czynnej miłości bliźniego” (nr 6). Oznacza to konkretnie waloryzacje przynoszenia darów (nie tylko okazjonalnie, od wielkiego święta) dla potrzebujących, aktualizacja wezwań Modlitwy powszechnej, danie okazji do przedstawienia Bogu problemów swego życia.

Wszystko w liturgii, przez swoją *veritas personae, veritas rerum*, głosi *fidem quae* i *fidem qua*, w szczególności opartą na fundamencie Jezusa Chrystusa – jego misterium paschalnym. *Öffentliche Theologie* to coś więcej niż *lex credendi* czy *lex orandi*. Mówiąc, że liturgia jest aktem publicznej teologii, chcemy powiedzieć, że w publicznej posłudze opiera się na Jezusie Chrystusie, jest publicznym wydarzeniem dla zbawienia świata i żąda sprawowania, z jednej strony, zakotwiczonego w tradycji, a z drugiej w korespondencji do publicznego życia wspólnoty.

PODSUMOWANIE

Teologia polityczna, która pojawiała się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pod koniec XX wieku, stawia pewne wyzwania także liturgii. W artykule autor opowiada się za diakonizacją liturgii, wskazując racje, które

¹⁹ Cyt. za: „*To czyńcie na moją pamiątkę*”. *Eucharystia w dokumentach Kościoła*. Oprac. J. Miazek. Warszawa 1987 s. 30.

upoważniają do zastosowania do liturgii miana „teologia polityczna”, uwyraźnia charakterystyczne elementy liturgii, o bogatej inspiracji kulturotwórczej dla społeczeństw w niezmierzonej wręcz perspektywie rozwoju, przypomina, jak bogactwo misterium Eucharystii poprzez *ars celebrandi* i *ars praesidendi* winno uwrażliwiać i uzdalniać uczestników liturgii także do miłości społecznej.

BIBLIOGRAFIA

- Foley E.: Une liturgie tournée vers le monde. La liturgie comme théologie publique. „La Maison Dieu” 2007 nr 254 s. 7-23.
- Halné W.: De Arte celebrandi oder Von der Kunst, Gottesdienst zu Feiern. Freiburg 1990.
- Kranemann B.: Christliche Feier des Glaubens und religiöser Pluralismus in der modernen Gesellschaft. „Liturgisches Jahrbuch” 56:2006 s. 181-201.
- Redtenbacher A. (Hg): Die Zukunft der Liturgie. Gottesdienst 40 Jahre nach dem Konzil. Innsbruck 2004.
- Söding Th.: Gottes Menschenfreundlichkeit. „Geist und Leben” 71:1998 s. 410-422.
- Tebartz van Elst F.-P. (Hrsg): Die missionarische Dimension der Liturgie. Bd. 2. Stuttgart 1999.
- Weibel A.: La liturgie à la télévision. Principes et questions. „La Maison-Dieu” 2007 nr 254 s. 63-73.
- Zahner W. (Hg): Die diakonale Dimension der Liturgie. Freiburg 2006.

DIACONAL DIMENSION OF LITURGY I.E. THE OPENNESS TO PROBLEMS OF WORLD

Summary

Public theology, which first appeared in the United States of America at the end of the 20th century, presents a certain challenge also for the liturgy. In this article the author addresses the “diaconisation” of the liturgy, pointing to the reasons, which authorize for the use in the liturgy aspects of public theology, which emphasize the characteristic elements of the liturgy, as a rich cultural inspiration for society in an extremely direct perspective for progression, recalling to mind the richness of the Eucharistic mystery by which *ars celebrandi* and *ars praesidendi* should increase sensitivity and better motivate the participants in the liturgy to a greater love for the community.

Summarised by Rev. Bogusław Nadolski S.Chr.

Słowa kluczowe: teologia polityczna, *ars celebrandi*, diakonia, martyria, koinonia, ryt.

Key words: public theology, *ars celebrandi*, deacon, martyr, koinonia, rite.